Rok X. Nr. 97. Sosnowiec, poniedziałek 8 kwietnia 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Ś. † P.

JAN ZAJGLER

Przemysłowiec i Obywatel m. Sosnowca

opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 6 kwietnia 1935 roku,

przeżywszy lat 70.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Białej Nr. 2 do kościoła parafjalnego w Sosnowcu nastąpi w poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 5 popołudniu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek dnia 9 b. m. o godz. 9 ej rano, a wyprowadzenie zwłok na cmentarz do grobu rodzinnego nastąpi tegoż dnia o godz. 4 ej popołudniu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

ŻONA i RODZINA

WYBORY W GDAŃSKU POD TERROREM HITLEROWSKIM

GDAŃSK, 7. 4. PAT. Frekwencja dzisiejszych wyborów była zwłaszcza między godz. 9-tą a 14-tą bardzo duża. Przypuszczają, że w tym czasie głosowało już od 60—70 proc. uprawnionych do głosowania. Ulicami miasta udekorowanemi chorągwiami i transparentami polskiemi, jak i narodowo - socjalistycznemi przejeżdżały samochody ciężarowe z umundurowanemi członkami organizacji narodowo - socjalistycznej, agitującymi za listą hitlerowską.

Poza polakami i narodowymi socjalistami nikt nie uprawia publicznie agitacji wyborczej. Socjaliści usiłowali uruchomić wozy meblowe oraz samochody zaopatrzone w plakaty wyborcze, jednakże liczne grupy hitlerowców rzuciły się na te wozy, niszcząc je doszczętnie.

GDAŃSK, 7. 4. PAT. W Pszczółkach odbywało się w lokalu wyborczym głosowanie jawne. Ponieważ nie ustawiono żadnej zamkniętej urny, do której powinno się wrzucać kartki wyborcze, wyborcy zmuszeni byli wypełniać kartki wyborcze jawnie przy stole komisji wyborczej w obecności 2-ch hitlerowców. We Wrzeszczu i Kaflhofie nie dopuszczono do lokalu wyborczego mężów zaufania polskiego komitetu wyborczego. Komisarz generalny interwenjował w senacie gdańskim, żądając natychmiastowego usunięcia nieprawidłowości i nadużyć.

GDAŃSK, 7. 4. PAT. Komisarz generalny R. P. minister Pape ponownie interwenjował w senacie w sprawie sprawdzonych niesprawiedliwości i nadużyć wyborczych.

GDAŃSK, 7. 4. PAT. W nocy z soboty na niedzielę 4-ch hitlerowców napadło na urzędującego na peronie naczelnika stacji w Pszczółkach, Norberta Gerneczewskiego, którego dotkliwie pobili. W nocy dwuch hitlerowców napadło na Alfonsa Garneckiego, kolportera polskich pism wyborczych. Udał on się do rewiru policyjnego w Gdańsku, ale urzędnicy wyrzucili go stamtąd.

Wróg nr. 1—ujęty

WASZYNGTON, 7. 4. PAT. Nowy wróg nr. 1 Hamilton, ujęty zeszłej nocy zajmuje w więzieniu w Hunville w Teksasie celę śmierci, gdzie oczekuje na stracenie na krześle elektrycznem.

Nie było zamachu na Goebbelsa i katastrofy Zeppelina

BERLIN, 7. 4. PAT. N. B. I. ogłosiło dementi pogłosek zagranicznych o rzekomej katastrofie sterowca „Hr. Zeppelin", który miał jakoby wpaść do oceanu. Według tych pogłosek ofiarą katastrofy miał również paść premjer pruski wraz ze swą narzeczoną Doneman. Równocześnie zdementowane zostały doniesienia prasy londyńskiej o rzekomym zamachu na ministra Goebbelsa w czasie jego pobytu w Gdańsku.

Bułgarski minister oświaty w Warszawie

WARSZAWA, 7. 4. (wł.) Dziś przybył do Polski na kilkudniowy pobyt bułgarski minister oświaty gen. Teodor Radew. Na dworcu oczekiwali ministra Radewa minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz w towarzystwie wiceministrów ks. Żongołłowicza i Chylińskiego. Dziś odbyły się wizyty ministra Radewa u ministra wyznań relig. i ośw. publ. Jędrzejewicza, premjera i ministra spraw zagranicznych oraz podpisanie konwencji polsko - bułgarskiej o współpracy kulturalnej. Wieczorem minister Jędrzejewicz wydał obiad, zakończony rautem.

Niemcy budują pośpiesznie gmach lotnictwa

BERLIN, 7. 4. PAT. W centrum Berlina wznoszony jest w przyśpieszonym tempie olbrzymi gmach ministerjum lotnictwa. Jest to kompleks nowoczesnych budynków, w których podziemiach znajdują się olbrzymie garaże, mogące pomieścić około 40.000 samochodów. Przy pracy zatrudnionych jest 3.000 robotników w trzech szychtach. Na 1 października oddana już będzie do użytku część gmachu. Całkowite wykończenie budynku nastąpi 1 kwietnia 1936.

Morderstwo seksualne

BERLIN, 7. 4. PAT. Policja aresztowała 65-letniego Seefelda pod zarzutem morderstwa na tle seksualnem, dokonanem na 8-letnim chłopcu w miejscowości Wittenberg. Istnieje podejrzenie, że Seefeld już poprzednio dokonał szeregu zbrodni seksualnych, mordując 12 chłopców z Brandenburgji.

Wypadek w czasie wyścigu

PARYŻ, 7. 4. PAT. W Chato Hierri wydarzyła się katastrofa automobilowa, w której zginęło dwoje dzieci i parę osób zostało rannych. Wypadek nastąpił podczas wyścigów automobilowych. Samochód nagle zahamował zarzucił i wpadł w tłum, stojący przy drodze. Inny samochód, biorący udział w wyścigach wpadł na drzewo i rozbił się. Wypadku z ludźmi nie było.

Czarne listy delegatów pracowniczych

Swiat pracy w obronie swych przedstawicielstw

Stosunki pracy we współczesnej organizacji produkcji stały się niezmiernie skomplikowane i trudne do regulowania. Same antagonizmy między interesami pracodawców a pracowników nie dają się łatwo usuwać lub łagodzić, to też, mimo istnienia szeregu ustaw państwowych, ustalających prawa i obowiązki obu stron, wciąż wybuchają zatargi i strajki. Liczba strajków w ostatnim tylko kwartale ub. roku wynosi, według głównego urzędu statystycznego, 219 strajków, które objęły 1.549 zakładów pracy, 34.448 strajkujących i dały w rezultacie 228.249 straconych robotniko-dniówek.

Jest rzeczą charakterystyczną, że najtrudniejsze do załatwienia są zatargi i strajki, w których bierze udział niezorganizowana rzesza robotników, nie mająca żadnej oficjalnej reprezentacji i kierownictwa. T. zw. dzikie strajki są zawsze najgroźniejsze, często wyzyskiwane przez wszelkiego rodzaju elementy wywrotowe, żerujące chętnie na niezadowoleniu i fermencie wśród robotników. Wszelkie pertraktacje, czy to bezpośrednie z pracodawcą, czy też strony czynników urzędowych, są wówczas niezmiernie utrudnione, a walka niepotrzebnie się przewleka i zaostrza.

Ale reprezentacja pracowników ma duże znaczenie nietylko w momencie zatargu, jest ona potrzebną i w okresie normalnych stosunków, szczególnie celem niedopuszczania do walki.

Różne bywają formy reprezentacji robotniczej. Są to albo t. zw. delegacje, t. j. różnego typu przedstawicielstwa ogółu robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach, albo też związki zawodowe.

Forma pierwsza przedstawia się dość rożnorodnie na ziemiach polskich. Na terenie byłych dzielnic rosyjskich i austrjackich delegacje takie istnieją w wielu fabrykach, ale są oparte albo na zwyczaju, albo też na umowach zbiorowych (np. w górnictwie, w przemyśle włókienniczym), obowiązujące bowiem przepisy prawne przewidują jedynie dorywczą reprezentację robotniczą, która ma na celu ustalać tylko kolejność urlopów robotniczych. Natomiast w województwie poznańskiem i pomorskiem obowiązują przepisy niemieckie o wydziałach robotniczych wybieranych wedł. specjalnyej ordynacji wyborzej we wszystakih zakładach pracy, zatrudniających ponad 20-tu robotników.

Na terenie Górnego Ślaąska istnieją inne, również niemieckie przepisy - o radach zakładowych, które mają dużo większe kompetencje, nietylko bowiem mają głos w sprawach warunków pracy, ale i w sprawach zwalniań robotników z pracy. Rady te funkcjonują najsprawniej ze wszystkich typów delegacyj robotniczych.

Innego typu przedstawicielstwo robotników i pracowników stanowią związki zawodowe. Mają one charakter znacznie szerszy, reprezentują bowiem nie poszczególne zakłady pracy, a robotników zatrudnionych w całych gałęziach przemysłu, lub też na pewnym terenie i wskutek tego obejmują znacznie więcej zagadnień, są bardziej niezależne od stosunków lokalnych w przedsiębiorstwach i mają niejednokrotnie więcej fachowo wyrobionych fukcjonarjuszy.

Ale zarówno jedna, jak i druga forma zeprezentacji pracowników nie znajduje uznania wśród wszystkich pracodawców. Istnieje u nas, niestety, dość jeszcze rozpowszechniony typ pracodawcy, który nie może pogodzić się ze zmianami, jakie zaszły w stosunkach pracy, który nie chce uznać pracowników za stronę samodzielną wyrzucają robotników nietylko za czynną działalność w związku zawodowym ale nawet za należenie do związku, a jeśli są zmuszeni do formalnego uznawania reprezetacji pracowniczej, przy najdrobniejszej okazji, wyrzucają pod jakimkolwiek pretekstem, każdego bardziej czynego jej członka i w ten sposób faktycznie uniemożliwiają im wszelką pozytywną działalność. Solidarność pracodawców w tym względzie posuwa się nieraz tak daleko, że są układane specjalne t. zw. czarne listy czynniejszych działaczy robotniczych, których żaden przedsiebiorca nie chce do pracy przyjąć.

To też słusznem zupełnie jest wystąpienie pracowników w obronie swych praw do reprezentacji. W początkach marca złożono do ministerj. opieki społecznej memorjał o ochronie działaczy związkowych. Główny punkt memorjału stanowi postulat obrony tych działaczy przed wyrzuceniem ich z przedsiębiorstw, lub przenoszeniem do innych, mniej płatnych zajęć.

Podróże imaginacyjne jako metoda nauczania

Dwie średnie szkoły londyńskie wprowadziły ostatnio oryginalną metodę nauczania geografji za pomocą podróży imaginacyjnych okrętem. W klasach szkoły wywieszone są dużych rozmiarów fotografje okrętu ,odbywającego właśnie daleką podróż morską ,a uczniowie otrzymują od kapitana i oficerów okretu listy z opisami i wrażeń. z każdego portu, do którego okręt przybije. Jednocześnie nauczyciel geografji, studjuje z chłopcami na mapie kraje i morza, zwiedzane przez ów okręt. Gdy statek powraca do Londynu ,uczniowie szkoły zaproszeni są na pokład i zwiedzają dokładnie urządzenia okrętowe. W czasie tej wizyty wolno im zadawać załodze pytania dotyczące odbytej podróży, a rodzaj tych pytań świadczyć ma o ich inteligencji i spostrzegawczości, oraz o korzyści jakie odnieśli z dokładnego poznania trasy podróży i jej geograficznych warunków. Nową metodą nauczania geografji zainteresowało się Brytyjskie Towarzystwo Geograficzne ,które projektuje zastosowanie jej w całej Anglji. Trzeba przyznać, iż jest to metoda bardzo interesująca i warto ,aby tytułom próby zastosowane ją w naszych szkołach.

Ks. biskup Kubina

o wychodźctwie polskiem w Ameryce Południ.

Onegdaj wieczorem, odbył się w Sosnowcu drugi skolei odczyt poświęcony wychodźctwu polskiemu w Ameryce Południowej, wygłoszony przez J. E. ks. biskupa Kubinę, w sali domu katolickiego, przy ul. prez. Mościckiego.

W szczelnie wypełnionej sali Dostojny Gość zasiadł na podwyższeniu, poczem w imieniu akcji katolickiej powitał ks. biskupa — pięknem przemówieniem adw. Braun.

Skolei ks. biskup Kubina rozwinął przed słuchaczami w barwnej opowieści — imponujące wyniki kongresu eucharystycznego w Buenos Aires, zaczem przeszedł do omówienia doli i niedoli naszego wychodźctwa, rozproszonego w Ameryce Południowej.

Pasterz naszej djecezji odbył wielką i żmudną drogę od kolonji do kolonij polskich witany wszędzie radośnie jako biskup polski, a w szczególności jako biskup częstochowski.

Ks. biskup ze swej zaoceanicznej wędrówki wyniósł pełne otuchy spostrzeżenia: wychodźctwo nasze krzepnie materjalnie i narodowo, stanowiąc element niezmiernie wartościowy w obcym środowisku.

Chłop polski z uporem, oszczędnością i pracą gromadzi majątek, trzyma go krzepko w dłoniach, ulepsza z roku na rok i z łatwością przystosowuje się do odmiennych dla niego warunków konjunkturalnych.

Wychodźctwo polskie głodne jest wieści z kraju i brak mu dobrej książki polskiej. Kościół i szkoła — stanowia dla naszego wychodźctwa — jedyne źródła wiedzy o Polsce dzisiejszej.

— Możemy być dumni z naszego wychodźctwa, które w obcym świecie wśród obcych ludzi — nie zatraciło nic ze swych cech narodowych, kultywując zwyczaje polskie, w wierze katolickiej znajdując silne więzy łączące je ze starym krajem.

Pięknej prelekcji ks. biskupa Kubiny, wygłoszonej z młodzieńczą swadą — wysłuchali zebrani z ogromnem zainteresowaniem, darząc dostojnego prelegenta oklaskami.

* * *

Ks. biskup Kubina w czasie swego pobytu w Zagłębiu dokonał wczoraj poświęcenia nowozbudowanej kaplicy na kop. Koszelew w Będzinie.

W nowopoświęconej kaplicy ks. biskup Kubina odprawił mszę św. oraz wygłosił dłuższe kazanie.

Wczoraj ks. biskup Kubina poświęcił również nowoustawiony krzyż na cmentarzu w Będzinie.

Tydzień polskiego związku zachodniego w Zagłębiu

WIECE PROTESTACYJNE PRZECIWKO STANOWISKU WŁADZ NIEMIECKICH WOBEC GIMNAZJUM POLSKIEGO W BYTOMIU.

Wczoraj zakończył się w Zagłębiu tydzień propagandy i zbiórki na rzecz polskiego zw. zachodniego.

W ub. czwartek w sali gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu odbyło się zebranie protestacyjne młodzieży szkół średnich w Sosnowcu w sprawie gimnazjum polskiego w Bytomiu. W zebraniu tem wzięło udział około 250 uczenic i uczniów. Po okolicznościowych przemówieniach młodzież szkol na uchwaliła odpowiednią rezolucję.

Wczoraj od samego rana do godziny 2-ej popoł. odbywała się zbiórka uliczna. W południe odbył się przed dworcem wielki wiec protestacyjny, w którem wzięły udział delegacje organizacyj oraz przedstawicieli władz i instytucyj.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił do licznie zebranej publiczności dyr. Ledwos, poczem uchwalono rezolucję.

Manifestacje zakończono odśpiewaniem „Roty“.

Po południu, w lokalu „Adrji“ odbył się towarzyski podwieczorek p. n. „Czarna kawa“ przy licznym udziale doborowej publiczności.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczono na gimnazjum polskie w Bytomiu. Wieczorem nad Zagłębiem krążył iluminowany samolot.

W BĘDZINIE.

W szkołach w czasie tygodnia odbyły się specjalne odczyty i zebrania protestacyjne. Popołudniu w sali kina „Światowid“ odbyło się wczoraj zebranie protestacyjne. Zagaił zebranie prezes P. Z. Z. p. Koger, poczem przewodniczył prof. Rzadkowski.

Przemówienie wygłosił przedstawiciel zarządu okręgowego P. Z. Z. w Katowicach p. Krzyżanowski.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, domagającą się od władz niemieckich przyznania praw publicznych gimnazjum polskiemu w Bytomiu.

W DĄBROWIE.

Przez cały dzień wczorajszy na ulicach miasta odbywała się zbiórka.

O godz. 10-ej rano odprawione zostało nabżeństwo, poczem uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta kierując się do pomnika Kościuszki, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił dyr. Zięba.

W kinie „Bajka“ odbył się wiec protestacyjny, w którym wzięło udział zgórą 500 osób. Wiec zakończono uchwaleniem rezolucji.

KRONIKA

Poniedz. 8 Kwiecień	Dziś: Dyonizego B. W. Jutro: Marji Kleofasowej Wschód słońca: 4.51 Zachód słońca 6.28

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 8 kwietnia.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Koncert z Wilna. 12.50 Chwilka dla kobiet. 112.55 Dziennik południowy. 13.00 Płyty. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 13.55 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert ork. salonowo jazzowej. 16.30 Lekcja jęz niemieckiego. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. 17.00 Przyleciały ptaki. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Arje i pieśni. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie artystyczne stolicy. 18.45 Same polonezy. 19.07 Program na dzień nasępny. 19.15. Skrzynka rolnicza. 19.25 Transmisja z War.szawy. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert niespełnionych marzeń. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.15 Muzyka salonowa. 23.00 Wiadomosci meteorologiczne.

KATOWICE.

Poniedziałek, 8 kwietnia.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazowki praktyczne. 8.00 transm. z Warszawy. 11.57—12.05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12.05 Muzyka lekka (płyty). 12.45—13.50 Transmisja z Warszawy. 13.50 Giełda zboż.-towar. 13.55 Wiadomości bież. 14.00 Koncert popularny (płyty). 14.45 Transm. z Warszawy. 16.30 „Pionierzy ruchu narodowego na Śląsku cieszyńskim“ — szkic liter. — wygł. red. M. Fiołek. 16.45 Utwory Czajkowskiego (płyty). 17.00—18.30 Tr. z Warszawy. 18.30 „Żelazem czy sercem“ — odczyt dr. Wł. Ozegla. 18.45 Krótki recital I. Friedmana (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Bez czarczafów i zasłon“ — felj. K. Albert 19.25 Lokalne wiadomości sport. 19.30—22.00 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—23.05 Transm. z Warszawy.

Z Zagłębia

DZIŚ I JUTRO WYSTĘP TEATRU WIELKIEJ REWJI Z WARSZAWY.

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek, odbędą się dwa gościnne występy najlepszego zespołu rewjowego w Polsce pod kierownictwem A. Własta i J. Wojcieszki. Wśród wykonawców na pierwszym planie p. Helena Makowska, znakomita primadonna, bohaterka wielu filmów, Edward Raeuder, zdobywca I-ej nagrody na konkursie śpiewaczym w Wiedniu, Rakowiecki, Regro, Zakrzewski i inni. Dominującą częścią składową zespołu jest również jedyny w Polsce 8 Wojcieszko - Girls, któ ry wszyskie tańce i skocze baletowe, wykonywa z niesłychaną finezją. Fascynujące kostjumy pracowni „Okey“ z Warszawy. Znakomita orkiestra „Jaz“ dopełnia artystycznej całości. Bilety do nabycia w firmie p. Czechowskiego.

Dziś, poniedziałek, teatr miejski z Sosnowca gra w Będzinie, komedję muzyczną „Jim i Jill“.

—o—

OBRADY ZWIĄZKU LEKARZY PAŃSTWA POLSKIEGO.

W dnu 23 bm. odbędzie się w Warszawie 16-te doroczne walne zebranie związku lekarzy państwa polskiego. Zebranie odbędzie się o godz. 12 w poł. w sali klubu urzędników państwowych.

Oprócz szeregu spraw organizacyjnych, na zjeździe omawiane będą najaktualniejsze zagadnienia świata lekarskiego w Polsce. M. in. rozważana będzie sprawa reorganizacji lecznictwa w ubezpieczalniach społecznych i sytuacja lekarzy w ubezpieczalniach, oraz zagadnienie bytu lekarzy w Polsce.

Na zakończenie zjazdu odbędzie się wybór władz związku.

—o—

POGRZEB TRAGICZNIE ZMARŁEGO LEKARZA.

Wczoraj odbył się w Sosnowcu pogrzeb tragicznie zmarłego lekarza śp. Wasutowskiego.

W pogrzebie wzięła udział rodzina przybyła do Sosnowca, delegacja związku legjonistów ze sztandarem i oddział wojska z 23 p. a. l. z Będzina.

ZJAZD LEKARZY SZKOLNYCH.

W dniach od 8 do 10 bm. odbędzie się w Warszawie kurs dokształcający z zakresu fizjopatologji wieku młodzieńczego dla lekarzy szkolnych pozamiejscowych. Kurs organizowany jest przez ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego w porozumieniu z państwowym urzędem wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, oraz porad nią wychowania fizycznego przy klinice chorób wewnętrznych uniwersytetu warszawskiego.

Program kursu, w którym weźmie udział szereg lekarzy szkolnych z całego terenu kraju, przewiduje oprócz wykładów zajęcia praktyczne, seminarja dyskusyjne i wycieczki.

—::—

NA ZLOT DO SPAŁY.

Sekcja dochodowa starszego harcerstwa w Sosnowcu, chcąc umożliwić niezamożnym członkom swym wyjazd na jubileuszowy zlot do Spały, urządza w drugi dzień Świąt Wielkanocnych w salach Polskiego związku prac. przem. i handl. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17, dancing dla inteligencji Zagłębia.

Wejście 1.50 zł. Zaproszenia można otrzymać w lokalu przy ul. Nowej w Sosnowcu (szkoła powszechna) w dni powszednie od godz. 19 — 20.

—::—

WALKA Z PLAGĄ ŻEBRACTWA.

W ostatnich czasach żebractwo wzmogło się w Sosnowcu do niebywałych rozmiarów: żebrzą młodzi, starzy, ubodzy i włóczędzy, a nawet dzieci. Często też spotyka się żebrzących wstanie nietrzeźwym, a dzieci zajadające słodycze. Odmówienie datku nieraz grozi przykremi następstwa mi, zwłaszcza ze strony dobrze wyglądających i odżywionych, a podających się za bezrobotnych. Ci bowiem w razie odmówienia im datku przybierają groźną postawę.

Ograniczyć żebractwo można przez obdarzanie żebrzących zamiast gotówką kuponami jedno i dwugroszowemi. Ubogi miejscowy za kupony te otrzyma żywność, pijakowi i włóczędze będą skonfiskowane na korzyść potrzebujących pomocy.

Kupony w blocach po 100 sztuk sprzedaje wydział opieki społecznej zarządu miejskiego w Sosnowcu — Ratusz.

—::—

— **Osobiste.** P. Franciszek Słowikowski, sędzia grodzki w Dąbrowie, przeniesiony został na stanowisko sędziego grodzkiego do Wolbromia.

— **Zebranie emerytów w Sosnowcu.** Dn. 10 bm. o godz. 17 w lokalu Z. Z. K. ul. Jasna 26, odbędzie się zebranie emerytów kolejowych. Sprawy ważne.

— **Wyniki akcji „dni przeciwgruźliczych" w Będzinie.** Akcja „dni przeciwgruźliczych" na terenie Będzina prowadzona była bardzo intensywnie i dała czystego zysku 520 zł. 64 gr. Pieniądze zostały przekazane tow. przeciwgruźliczemu na ręce skarbnika dr. Walewskiego.

— **Zebranie.** Legja inwalidów wojennych im. gen. Sowińskiego w Sosnowcu urządza dnia 14 bm. o godz. 10 rano w lokalu „Kuźnicy" ul. Warszawska 22 walne roczne zebranie członków kompanji.

— **Komedje i obrazki sceniczne.** Uczenice szkoły żeńskiej nr. 2 w Olkuszu, pod reżyserją kierowniczki szkoły, p. Kurzejowej, odegrają 9 bm., w sali kina „Orzeł" w Olkuszu, komedję i obrazki sceniczne pt. „Swoboda", „Bal u królowej wiosny" i „Sobótki". Przedstawienia uczenic tej szkoły cieszą się zawsze dużem powodzeniem.

— **Koncert na cele dobroczynne w Olkuszu.** Staraniem tow. dobroczynności urządzony został przedwczoraj w sali kina „Orzeł" koncert solistów z udziałem pp. Jadwigi Lenderówny, śpiewaczki opery warszawskiej i katowickiej, M. Kulawika — skrzypka i Koźlika—pianisty — obydwóch z państwowego konserwatorjum muzycznego w Katowicach.

Muzycy odegrali trudne utwory Corellego, Brahmsa i Wieniawskiego, oraz p. Lenderówna najnowsze tanga, przy rzęsistych oklaskach.

Oprócz tego na scenie popisywała się poraz pierwszy zgrana trójka młodocianych skrzypków: Kulawikówna, Żakówna i Słota.

Oprócz p. Koźlika, wszyscy biorący udział w tym pięknym koncercie są olkuszaninami.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

C. K. S. mistrzem jesiennym Zagłębia

Niespodziewana porażka Unji w meczu z Sarmacją w Będzinie

Wczoraj zakończone zostały pozostałe rozgrywki o mistrzostwo A kl. Zagłębia rundy jesiennej.

W ostatniem spotkaniu sosnowiecka Unja niespodziewanie przegrała z Sarmacją w stosunku 2:3 (2:3).

Mistrzostwo jesienne zdobył CKS., mając 15 punktów, wicemistrzostwo uzyska ła Unja — 14 pkt.

SARMACJA — UNJA 3:2 (3:2)

W Będzinie na boisku Hakoachu Unja rozegrała wczoraj mistrzowski mecz z Sarmacją, przegrywając w stosunku 2:3 (2:3).

W pierwszej połowie gra nerwowa. Unja powoli poczęła zdobywać przewagę.

Pierwszego goala dla Unji zdobył Dudek, już jednak w następnych minutach Konecki wyrównał z jedenastki.

Sarmacja przechodzi do ofensywy. Michalikowi udało się podwyższyć wynik. Goście zdołali następnie wyrównać ze strzału Nowaka z wolnego.

Na minutę przed końcem pierwszej połowy Widerek uzyskał z karnego trzecią bramkę dla Sarmacji.

Po przerwie „Sarmacja" starała się wszelkiemi sposobami utrzymać zwycięstwo. Wszystkie wysiłki Unji, która zaatakowała całą siłą, aby zdobyć wyrównanie, były daremne. Cichoń przeważnie został do obrony i bramka była szczelnie „murowana".

Mimo przygniatającej przewagi Unja nie zdołała zmienić wyniku.

Drużynę sosnowiecką prześladował wyraźny pech, gdyż nie wyzyskała nawet w drugiej połowie — karnego.

Porażka ta jest dla Unji tem boleśniejsza, że sosnowiczanie stracili naskutek tego tytuł mistrza jesiennego Zagłębia.

Sędziował p. Grabowski.

Przedmecz rezerw 2 : 1 dla Unji.

Mecz wzbudził wielkie zainteresowanie

ZAGŁĘBIANKA — ZAGŁĘBIE 6:2).

Wczoraj, w Dąbrowie odbyła się 27-mi nutowa dogrywka niedokończonego meczu o mistrzostwo A kl. pomiędzy Zagłębiem i Zagłębianką.

Zawody rozpoczęły się od stanu 6:2 dla Zagłębianki. Dogrywka zakończyła się wynikiem bezbramkowym.

W spotkaniu towarzyskiem uzyskano wynik remisowy 2:2 (2:0).

Bramki dla Zagłębianki zdobyli Kwapisz i Karch po jednej, dla Zagłębia — Cabaj 2.

Gra prawie podczas całego meczu była wyrównana.

W drugiej połowie sędzia usunął z boiska gracza Wawrzyniaka z Zagłębia, który uderzył jednego z graczy Zagłębianki.

Graczem tym zająć się winny władze sportowe i surowo go ukarać.

Sędziował p. Stolarski, dobrze.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem drużyny Zagłębia w stosunku 6:0.

CKS. — ISKRA 4:0.

W Czeladzi CKS. rozegrał koleżeński mecz z Iskrą, wygrywając w stosunku 4 : 0.

Bramki dla CKS. strzelili. Dyrda — 2, Jeżowski i Socha po jednej.

Rezerwa CKS. wygrała w stosunku 7 : 0.

DĄBROWA—SOLVAY (Grodziec) 4:1 (0:0)

Na stadjonie miejskim w Dąbrowie T. S. Dąbrowa pokonała w stosunku towarzyskim A-klasowy Solvay w stosunku 4 : 1 (0 : 1).

W pierwszej połowie przeważał Solvay, po przerwie gra się wyrównała. Jedyną bramkę dla gości zdobył prawoskrzydłowy. Dla zwycięzców goale uzyskali Kolano 2, Gryn 1 i samobójcza.

Sędziował p. Cupiał, dobrze.

Przedmecz rezerw 3:1 dla Solvayu.

NAPRZÓD (Katowice) — A. K. S. 5:2 (3:1)

Na stadjonie w Niwce AKS. rozegrał koleżeńskie spotkanie z Naprzodem z Katowic.

Mecz zakończył się wygraną katowiczan w stosunku 5:2.

AKS. nie wykorzystał rzutu karnego.

PŁOMIEŃ — STRZELEC (Siemianowice) 7:0.

W Milowicach Płomień pokonał Strzelca (Siemianowice) w stosunku 7:0.

PLACÓWKA (Piaski) — Strzelec (Sosnowiec) 4:2 (3:2).

W Piaskach odbył się mecz koleżeński pomiędzy „Placówką" a Strzelcem z Sosnowca.

Zawody zakończyły się zwycięstwem Placówki w stosunku 4:2 (3:2).

Bramki dla Placówki strzelili: Korzec 1, Lipski 2 i Pytlik 1.

Plenarne zebranie miejskiego komitetu W. F. i P. W. w Dąbrowie

Odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Trzesimiecha walne zebranie komitetu W. F. i P. W. w Dąbrowie. Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z ostatniego zebrania, nastąpiły sprawozdania poszczególnych sekcyj, które składali: z sekcyj administracyjno - gospodarczej — wiceprezydent Trzesimiech, wychowania społecznego i propagandy — inż. W. Wierzbicki, wychowania fizycznego — insp. L. Stankiewicz, przysposobienia wojskowego — por. Nowakowski.

Sekcja wychowania fizycznego przeprowadziła szereg marszów i wycieczek pieszych i rowerowych, zaprawę lekkoatletyczną jesienną i wiosenną, zorganizowała dwukrotnie zawody lekkoatletyczne, ćwiczenia i porady fachowe w ośrodku w. f. dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Urządziła 4 kursy narciarskie dla młodzieży pozaszkolnej, oraz odpowiednie ćwiczenia sportowe dla młodzieży przebywającej na koloniach letnich oraz przeprowadziła próby do P. O. S.

Z pośród hufców P. W. pierwsze miejsce zdobył hufiec szkoły górniczej, który w dniu 3 maja br. otrzyma jako nagrodę ozdobny sztandar P. W.

Następnie po obszernej dyskusji opracowano plan pracy na nadchodzący sezon.

W okresie sprawozdawczym i obecnie przeprowadza się z dotacji funduszu pracy roboty, przy budowie toru motocyklowego, stadjonu, szatni i łazienek przy pływalni w parku miejskim na Zielonej.

Czy utworzony zostanie zagłębiowski O. Z. B.?

Konferencja przedstawicieli klubów bokserskich w Sosnowcu

Wczoraj, w sali K. P. W. w Sosnowcu odbyła się zapowiedziana konferencja przedstawicieli klubów bokserskich z Zagłębia, w związku z projektem utworzenia osobnego okręgu bokserskiego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Dotychczas kluby z Zagłębia i Częstochowy należą do śląskiego O. Z. B., co z różnych względów hamująco wpływa na rozwój tego sportu.

Na konferencji obecni byli przedstawiciele klubów zagłębiowskich: Policyjnego, CKS., Unji, Arji, Makabi, Nordji i Sokoła z Czeladzi oraz delegat z Częstochowy p. Weiss, który reprezentował kluby częstochowskie: Brygade, Makabi, W. K. S. i Strzelec.

Obradom przewodniczył p. Kamizela, sekretarzował p. Pawełczyk.

Po obszernej dyskusji zebrani uchwalili wniosek o utworzenie okręgu bokserskiego Zagłębia Dąbrowskiego wraz z Częstochową, którego siedziba mieścić się będzie w Zagłębiu.

Za wnioskiem głosowali przedstawiciele klubów z Zagłębia, natomiast delegat z Częstochowy oświadczył, że kluby tamtejsze nie przystąpią do okręgu zagłębiowskiego.

Protokuł z tego zebrania wraz z odpowiednią prośbą i motywami przesłany zostanie do P. Z. B.

Celem zajęcia się kwestją utworzenia okręgu na terenie Zagłębia i interwencji w tej sprawie w PZB. zebrani wybrali specjalną komisję w składzie: **inż. Pilch, inż. Horeberg, Kamizela, Moskwa i red. Lipski.**

Utworzenie okręgu bokserskiego obejmującego województwo kieleckie z siedzibą w Częstochowie lub Kielcach nie przyczyniłoby się do popularyzacji boksu w Zagłębiu. Szereg klubów nie przystąpiłoby do okręgu nie mając funduszów na kosztowne przejazdy w czasie rozgrywek mistrzowskich.

Ze względu na wielkość województwa kieleckiego PZB. przychyli się prawdopodobnie do prośby klubów zagłębiowskich i utworzy okręg zagłębiowski, w przeciwnym razie kluby te pozostaną nadal w śląskim OZB.

Kluby częstochowskie czynią natomiast starania o stworzenie okręgu kieleckiego z siedzibą w Częstochowie.

46 ZWYCIĘSTWO WIOŚLARZY CAMBRIDGE NAD OXFORDEM.

Rozegrany został po raz 87 tradycyjny wyścig ośmiowiosłówek uniwersytetu Cambridge i Oxford na trasie 6800 m. z Putney do Mortlake.

I tym razem zwyciężyła silnie faworyzowana osada Cambridge, bijąc Oxford po raz 12 z rzędu, a po raz 46 w ogólności Cambridge uzyskał czas 19:48, osada Oxfordu została o 4 i pół długości w tyle. Zawodom przypatrywało się zaledwie setki tysięcy widzów.

Sukcesy sportowców z Polski na Makabjadzie

W pierwszych dniach Makabjady w Tel Aviv, odbywającej się przy udziale przedstawicieli z 12 państw, zawodnicy z Polski odnieśli szereg sukcesów.

W lekkiej atletyce kobiecej Freiwaldówna wygrała 80 m. płotki, a była drugą w skoku w dal i biegu 60 m., zaś Gotliebówna zajęła drugie miejsce w biegu 200 mtr.

W męskiej lekkiej atletyce Kelson był drugi na 400 m.

Piłce nożnej drużyna polska przegrała z Palestyną 0:2, a wygrała z Łotwą 3:0

W tenisie Polska pokonała Łotwę, a w turnieju indywidualnym Witman wygrał z Cohenem.

W szermierce drużyna floretowa była trzecia.

W gimnastyce Rosenberg wygrał 12-bój, Graber wygrał 9-bój.

drugi.

WAJSÓWNA LAUREATKĄ NAGRODY ZA NAJLEPSZY WYNIK SPORTOWY.

W sobotę w południe w państw. urzędzie W. F. w Warszawie odbyło się posiedzenie komisji nadawczej wielkiej honorowej nagrody sportowej za najlepszy wynik sportowca polskiego w roku ubiegłym. Na posiedzenie to przedstawione zostały kandydatury: Walasiewiczówny, Wajsówny (lekkoatletyka), Kurkowskiej-Spychajłowej (łucznictwo) i Nehringowej (łyżwiarstwo).

Po dyskusji uchwalono przyznać nagrodę Jadwidze Wajsównie, rekordzistce i mistrzyni świata w rzucie dyskiem.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Musza Sobkowiak — Wieczorek. Czortek — Szczurek.

Kogucia Wirski — Krasnopiórow. Krzemiński wchodzi do finału walkowerem.

Piórkowa Połus — Misiórny, Forlański — Rudzki.

Półśrednia Misiurewicz — Bienek, Seweryniak — Matinkow.

Półciężka Szymura — Leoniak. Wezner wchodzi do finału walkowerem.

Ciężka Piłat wygrywa przez k. o. w 2 rundzie na Mizerskim, Karpiński — Choma.

Lekka Wchodzą do finału Kajnar — Sypiński.

Średniej Chmielewski — Majchrzycki.

Zawodnicy podkreśleni wygrali walki i wchodzą do finału.

WYNIKI LIGOWE.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się „młócka ligowa". Wyniki były następujące:

WARTA — CRACOVIA 4:0.
Ł. K. S. — WARSZAWIANKA 2:1.
WISŁA — ŚLĄSK 4:1 (2:1).
RUCH — POGOŃ 4:0 (1:0).
GARBARNIA — POLONJA 1:1 (0:1)
ŚLĄSK (Świętochłowice) — WISŁA (Kraków) — 1:4.

Kronika

× Nowy zarząd S.T.S. „Unja". Po wyborach uzupełniających, przeprowadzonych na walnem zgromadzeniu S. T. S. „Unja" w dniu 24 ub. m. zarząd towarzystwa ukonstytuował się następująco: prezes — inż. J. Bijasiewicz, wiceprezesi — Wł. Kosmala. K. Nawrocki i G. Pitowiecki, sekretarz — T. Olszewski, zastępca sekretarza i kronikarz — H. Rembowski, skarbnik — R. Wrzesień, zastępca skarbnika — P. Podsiadło, członkowie zarządu i kierownicy sekcyj: Wł. Adamski, B. Bitnerowski, Cz. Boliński, Fr. Górnikowski, St. Iskra, L. Mazurek, St. Mikołajewski, E. Moskwa, St. Wierzgała, Cz. Wroński.

× **Zebranie organizacyjne kajakowców w Sosnowcu.** Zarząd oddziału L. M. i K. zwołuje zebranie wszystkich posiadaczy kajaków i łodzi celem utworzenia sekcji kajakowej przy lidze morskiej i kolonjalnej. Zebranie odbędzie się w lokalu ligi M. i Kol., ul. 1 maja nr. 19 (gmach sądu okręgowego) w dniu 8 bm. o godz. 19.

Porządek obrad przewiduje: Referat ogólny przedstawiciela L. M. i K., zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie regulaminu sekcji, wybory władz sekcji, omówienie sprawy III wielkiego spływu wioślarzy i kajakowców, który odbędzie się w lipcu i sierpniu r. b. pod nazwą „Od Bałtyku do Morza Czarnego".

DROBNE OGŁOSZENIA

KORBE auta zgubiono Sosnowiec, Czeladź. Odnieść za wynagrodzeniem Żeromskiego 8 Sosnowiec.

APARAT anodowy 3003 Philipsa kupię. Sosnowiec, Kołłątaja 10, telefon 60, drukarnia.

FLOREK ANTONI zgubił legitymację wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Czeladzi.

STEFAN Rabęda zgubił legitymację Funduszu Bezrobocia wydaną przez gminę Browniki.

SKRADZIONO mi kartę rzemieślniczą wydaną przez powiat Będzin i dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Sosnowca Jan Majer.

RUSIŃSKI FRANCISZEK zgubił książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydane przez PKU. Pińczów.



107.

Damy pani oddzielne mieszkanie, dokąd przesyłane będą wiadomości na imię przez nią obrane i gdzie pani będzie mogła porozumieć się z agentami którzy oddani zostaną pani do rozporządzenia. Otworzymy pani w prefekturze kredyt nieograniczony, a ja ręczę za dwadzieścia pięć tysięcy franków nagrody, jeżeli zdoła pani wykryć mordercę, o czem bynajmniej nie wątpię.

— Propozycja pańska pochlebia mi — odpowiedziała pani Rosier — i bardzo jest ponętna...

— Więc się pani zgadza, — zapytał Gibray.

— Nie, odmawiam!

— Ale tu chodzi o dobro syna pani.

— W jaki sposób?

— Dla niego będzie bardzo korzystną ofiarą, na jaką się pani dla nas zgodzi. Zapewnioną mieć będzie pani dla niego protekcje prezesa, prokuratora i prefekta policji.

— Proszę panów, błagam, nie namawiajcie mnie, to daremne.

— A jednak musi się pani zgodzić! — zawołał sędzia śledczy —potrzeba koniecznie. Przeczuwam, że tylko pani rozwiązać może tę straszną zagadkę. Zbrodnia to o tyle tajemnicza, o ile okropna. Musi ona kryć w sobie jakąś potworną tajemnicę rodzinną, jak sprawa Kurawiewów.

Usłyszawszy te słowa, pani Aime Joubert zbladła jak trup.

— O! nie wymawiaj pan tego nazwiska! — zawołała, drgnąwszy całem ciałem. — Ono mi przypomina wstyd niezasłużony i wszystkie me nieszczęścia. Czyż zapomnieliście panowie, że w sprawie, o której pan wspomniał, byłam oskarżoną o zbrodnię?

— Nie zapomniałem i pamiętam również, że pani dowiodłaś zwycięsko swej zupełnej niewinności. Przytem nazwisko Kurawiewów dla tego mi się z ust wyrwało, że kobietę, zabitą na cmentarzu Pere Lachaise, znaleziono nieżywą w grobowcu tej rodziny.

— W grobowcu Kurawiewów? — powtórzyła pani Rosier ze zdumieniem.

— Tak, czyś pani nie wiedziała o tem?

— Nic nie wiedziałam. W gazetach była mowa o grobowcu, ale nie pisano, do kogo on należy, węc to w tym grobowcu — jakże to dziwne!

Aime Joubert zwiesiła głowę na piersi i szepnęła trzykrotnie:

— Dziwne!... dziwne!... dziwne!...

Gibray z wielką ciekawością przypatrywał sir byłej agentce.

Czytał z jej twarzy, jakby z książki otwartej i odgadywał wielkie wzruszenie, jakie ją ogarnęło przy niespodziawanem wspomnieniu przeszłości.

Powziął myśl, aby z tego wzruszenia skorzystać.

— Gdyby pani ofiarowano teraz sposób możebności odszukania Piotra Lartiguesa — zapytał nagle — czy przyjęłabyś pani sprawę, którą chcielibyśmy pani powierzyć?

Na imię Lartigues Aime Joubert głowę żywo podniosła.

Błysk wściekłej nienawiści zajaśniał w jej oczach.

Brwi zmarszczyły się, usta zbladły i zadrżały ręce.

— Lartigues? — rzekła ochrypłym głosem — Lartigues? pan powiedział.

— Tak, i gotowi jesteśmy pani służyć, jeżeli nam się pani wywzajemni.

—Znaleźliście panowie ślady Piotra Lartiguesa?

— Młody hrabia Kurawiew już od dwóch lat szuka tego łotra.

—Młody hrabia? — spytała dawna agentka.

— Tak, syn hrabiny, zabitej przez Lartiguesa, chce odnaleźć łotra, ażeby mieć dowód piśmienny, że ktoś inny kierował zabójstwem.

Z oczu pani Rosier strzeliła błyskawica nienawiść.

— O! —wyrzekła syn zabtej szuka Piotra Łartiguesa i wpadł na jego ślad.

— Tak i za kilka minut przyjdzie tutaj. — Może się pani z nim zobaczyć pomówić z nim i porozumieć się co do sposobów odszukania łotra, który panią znieważył.

— Hrabia będzie tutaj? Będę wiała od niego wiadomości, które okupić wszystką krwią moją nie byłoby dla mnie za wiele.

— Ułatwimy pani widzenie się z nim, jeżeli pani zgodzi się pomagać nam w szukaniu mordercy — odezwał się sędzia śledczy.

— No, zgadzam się, jeżeli hrabia Kurawiew może mi dać sposób nasycić się zemstą, uczynię może wszystko, czego panowie odemnie chcecie.

— Może.

— Jeżeli tak, to od tej chwili należę do panów.

— Nareszcie! — wykrzyknęli sędzia śledczy, naczelnik policji śledczej i komisarz do spraw sądowych.

— No — mówiła dalej pani Rosier — więc rzecz ułożona, że działać będę jak zechcę, z takimi agentami, jakich sobie wybiorę.

— Zgoda.

— Słuchać panią będą.

— I od nikogo nie będę zależną?

— Dacie mi panowie lokal oddzielny?

d. c. n.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.